

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego A. Z.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

- 1) Prokuratora Generalnego,
- 2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2015 r.,

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

## UZASADNIENIE

A. Z. w ustawowym terminie złożył protest wyborczy, w którym zarzucił naruszenie: 1) art. 231 § 1 k.k. polegające na niedopełnieniu obowiązków przez B. K., urzędnika wyborczego w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w N., przez wprowadzenie w błąd uczestników szkolenia co do przedmiotu odpowiedzialności karnej za czynności wykonywane podczas pełnienia funkcji publicznych, 2) art. 231 § 1 w związku z art. 231a k.k. polegające na przekroczeniu uprawnień przez urzędnika wyborczego,

poprzez wypowiedzianie publicznie niekonkretnych, nieudokumentowanych zarzutów odnośnie wnoszącego protest, co mogło spowodować zmniejszenie jego wiarygodności jako funkcjonariusza publicznego - członka komisji wyborczej, 3) art. 231 § 1 w związku z art. 249 i 250 k.k. polegającego na przekroczeniu uprawnień przez urzędnika wyborczego, poprzez wywieranie „presji czasu” na członków Obwodowej Komisji Wyborczej z jednoczesnym dopuszczeniem łamania procedury sposobu konstituowania się władz tej Komisji, 4) art. 231 § 1 w związku z art. 249 i 250 k.k. polegające na niedopełnieniu obowiązków przez zorganizowanie szkolenia w sposób mający szkodliwy wpływ na nieskrępowane obrady Obwodowej Komisji Wyborczej w celu ich ukonstituowania się.

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu z uwagi na niespełnianie przesłanek ustawowych. Sformułowany przez protestującego zarzut nie dotyczy bowiem popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego.

Państwowa Komisja Wyborcza zajęła stanowisko, że zarzut protestu jest bezzasadny, a protest nie spełnia wymagań formalnych i powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Okręgowa Komisja Wyborcza w W. stwierdziła, że protest nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie spełnia warunków z art. 82 Kodeksu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

W myśl art. 100 ust. 3 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483), zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyborów określa ustawa. Z kolei zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) w art. 82 § 1 stanowi, że przeciwko ważności wyborów protest może być wniesiony z powodu: dopuszczenia się

przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Zasady rozpatrywania protestów przeciwko ważności wyborów do Sejmu określone zostały w art. 241 i następnych Kodeksu wyborczego i z mocy art. 258 tego Kodeksu znajdują zastosowanie również do protestów przeciwko ważności wyborów do Senatu. Przepis art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego wymaga, aby wnoszący protest sformułował w nim zarzuty oraz przedstawił lub wskazał dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z kolei art. 243 § 1 tego Kodeksu nakazuje Sądowi Najwyższemu pozostawienie bez dalszego biegu, między innymi, protestu niespełniającego warunków określonych w art. 241.

Niniejszy protest wykracza poza materię uregulowaną w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, gdyż nie zawiera zarzutów odnoszących się do określonych w tym przepisie podstaw, na których może być oparty protest wyborczy. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią jedynie określone czyny przestępcze i delikty wyborcze. W świetle art. 82 § 1 pkt 1 Kodeksu wyborczego, powodem wniesienia protestu wyborczego nie jest zarzut dopuszczenia się jakiegokolwiek przestępstwa, ale tylko takiego, które zostało określone w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, a którego popełnienie miało wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów. Dla skutecznego wniesienia protestu wyborczego nie wystarcza zaś samo postawienie zarzutu popełnienia czynu karalnego odpowiadającego ustawowej definicji jednego z przestępstw przeciwko wyborom, stypizowanych w przepisach działu XXXI Kodeksu karnego, ale konieczne jest podanie okoliczności wypełniających ustawowe znamiona tego czynu i wskazanie przez protestującego dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Niniejszy protest nie spełnia tych wymagań.

Po pierwsze, wnoszący protest nie podważa ważności wyborów do Sejmu i do Senatu RP, ograniczając się do sformułowania zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 1 w związku z art. 231a k.k. oraz art. 231 § 1 k.k. w związku z art. 249 i art. 250 k.k. Po drugie, przestępstwo stypizowane w

art. 231 § 1 w związku z art. 231a k.k. może być popełnione wyłącznie przez funkcjonariusza publicznego zdefiniowanego w art. 115 § 13 k.k. i nie stanowi określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego przestępstwa przeciwko wyborom. Po trzecie, w myśl przepisów rozdziału XXXI Kodeksu karnego, przestępstwa przeciwko wyborom i referendum dopuszcza się - między innymi - ten, kto stosownie do art. 249 k.k. przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie (pkt 1), swobodnemu wykonywaniu prawa do kandydowania lub głosowania (pkt 2), głosowaniu lub obliczaniu głosów (pkt 3) bądź sporządzeniu protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych (pkt 4). Z twierdzeń skarżącego zdaje się wynikać, że chodzi mu o pkt 1 rozważanego przepisu. Niewątpliwie w art. 249 pkt 1 k.k. chodzi o zgromadzenia będące elementem kampanii wyborczej (art. 107 § 1 Kodeksu wyborczego). Oznacza to, że zarzucane przez wnoszącego protest wywieranie „presji czasu” oraz niedopełnienie obowiązków przy organizowaniu szkolenia przez „urzędnika wyborczego”, mające wpływ na konstituowanie się komisji wyborczej, nie nosi znamion przestępstwa określonego w art. 249 k.k. Po czwarte, przestępstwa przeciwko wyborom i referendum stypizowanego w art. 250 k.k. dopuszcza się ten kto, przemocą, groźbą bezprawną lub przez nadużycie stosunku zależności, wywiera wpływ na sposób głosowania osoby uprawnionej lub zmusza ją do głosowania lub powstrzymuje od głosowania. Przepis ten odnosi się zatem jednoznacznie do przebiegu głosowania w wyborach a nie do fazy konstituowania się komisji wyborczej.

W tej sytuacji zawarte w proteście twierdzenia nie mogą być przedmiotem rozpoznania w postępowaniu określającym zasady rozpatrywania protestów przeciwko ważności wyborów, którego dotyczą przepisy art. 241 i następne Kodeksu wyborczego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy pozostawił protest bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego.